

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 lutego 2020 r. w sprawie o sygn. akt I C 2225/17 z powództwa A. W. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę Sąd Rejonowy w Zgierzu w punkcie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 31 000 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 marca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 6 313,46 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazał pobrać od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 2 0145,70 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
4. nakazał zwrócić powódce A. W. z funduszy Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 286,54 złotych tytułem niewykorzystanej zaliczki.

(wyrok k. 159)

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji.

(uzasadnienie k. 165-172)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w Zgierzu w zakresie punktów 1, 2 i 3 w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., 278 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości jest wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy, przy jednoczesnym wskazaniu, że biegły wydając opinię nie dysponował żadnym materiałem dowodowym na jakim miałby oprzeć opinię, co jest sprzeczne z zasadami logiki i zasad doświadczenia życiowego, skoro Sąd uznał, że opinia została wydana w sposób nieprawidłowy, to winien był dopuścić dowód z ustnej opinii uzupełniającej wnioskowany przez pozwaną bądź w ogóle nie nadawać znaczenia dowodowego opinii,
2. naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez ustalenie wysokości szkody tylko i wyłącznie w oparciu o zeznania powódki, podczas gdy zeznania powódki jako osoby najbardziej zainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem sprawy są mniej wiarygodne i winny być oceniane przez Sąd z dużą dozą ostrożności;
3. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 28 ust. 1, § 2 pkt 4 oraz § 2 pkt 22 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. (...) poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż zdarzenie losowe – podpalenie zarówno pożaru jak i dewastacji, wobec czego za przedmiotowe zdarzenie pozwana odpowiada zarówno z ryzyka pożaru jak i z ryzyka dewastacji;
4. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 824 § 1 k.c., 65 § 2 k.c. w zw. z § 29 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. (...) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za przedmiotowe zdarzenie pozwana odpowiada do łącznej wysokości sum ubezpieczenia wskazanych w umowie, podczas gdy ustalona dla danego ryzyka suma ubezpieczenia jest ustalona tylko dla jednego zdarzenia i sumy ubezpieczenia nie podlegają łączeniu.

W związku z powyższym pozwany wniósł o:

1. zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości;
2. rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.
3. na podstawie art. 380 k.p.c. o reasumpcję postanowienia Sądu Rejonowego w Zgierzu z dnia 4 lutego 2020 r. oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej poprzez dopuszczenie wskazanego dowodu na okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2018 r.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

(odpowiedź na apelację k. 191-193)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje**

Apelacja pozwanego nie jest zasadna.

Za zasadny należało uznać jedynie częściowo podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., 278 k.p.c., art. 286 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na uznaniu, że opinia biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości jest wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy, co skutkowało dopuszczeniem w trybie art. 380 k.p.c. dowodu z opinii uzupełniającej tego biegłego zgodnie z wnioskami pozwanego, jednakże po części wynikało to z innych przyczyn, niż podnosił to skarżący. Rację bowiem miał pozwany wskazując, iż wydana w toku postępowania pierwszoinstancyjnego opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości P. G. nie mogła być wystarczająca dla rozstrzygnięcia sprawy – nie wynikało to jednakże z powodu oparcia tej opinii wyłącznie o zeznania powódki, co nie odpowiada rzeczywistości, ale z uwagi na lakoniczny sposób sformułowania wniosków opinii uniemożliwiający jej ocenę. Choć opinia biegłego podlega ocenie sądu stosownie do reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. i w ramach tej oceny sąd ustosunkowuje się do mocy przekonywującej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków, to jednakże należy zauważyć, iż Sąd nie może oprzeć swego ustalenia wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz powinien sprawdzić poprawność poszczególnych elementów składających się na trafność jej wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNCP 1977, nr 5-6, poz. 102). Z tych też względów ocenę opinii biegłego wyróżniają szczególne dla tego dowodu kryteria, które odwołują się do poziomu wiedzy biegłego, podstawy teoretycznej opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej – nie jest więc możliwe prawidłowe dokonanie takiej oceny, gdy opinia nie uzasadnia zawartych w niej wniosków.

W przedmiotowej sprawie opinia biegłego z zakresu wyceny ruchomości nie poddawała się ocenie w oparciu o wyżej opisane standardy – praktycznie nie uzasadniała zawartych w niej wniosków. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż dokonując wyceny, nawet przy ustalaniu wartości odtworzeniowej, ruchomości, które uległy spaleniowi w salonie powódki, należało odnieść się do oceny stanu tych ruchomości sprzed zdarzenia szkodowego, parametrów tych ruchomości pozwalających uznać, iż urządzenia zakupione w ich miejsce są w tej samej klasie lub w zbliżonej przy braku możliwości zakupu takich samych urządzeń oraz do rynkowej wartości zakupionych w ich miejsce urządzeń, a nie wyłącznie ceny, za którą zakupiła je powódka. Dopiero przedstawienie przez biegłego powyższych okoliczności pozwalało Sądowi na weryfikację zawartych w opinii wniosków. W tej sytuacji, zważywszy na obowiązki jurysdykcyjne, Sąd drugiej instancji zobligowany był wyegzekwować od biegłego sądowego wykonanie opinii w sposób zgodny z postanowieniem dowodowym, korzystając w tej materii z uprawnień i obowiązków wynikających także z art. 286 k.p.c. (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., V CSK 366/17, Lex nr 2483721) – z tych też względów został przeprowadzony dowód z opinii uzupełniającej tego biegłego. Przedłożona przez biegłego w toku postępowania odwoławczego opinia spełniała już kryteria umożliwiające jej ocenę – przede wszystkim wskazywała na standard zniszczonych ruchomości oraz urządzeń porównywalnych, zakupionych przez powódkę, wartość tego typu urządzeń

na rynku, o ile była ona możliwa do ustalenia oraz kryteriów przyjętych przy ocenie stanu technicznego tych urządzeń. Opinia ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, brak więc było podstaw do podważania wniosków w niej zawartych.

Nie można natomiast zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że powyższa opinia opierała się wyłącznie na zeznaniach powódki, choć rzeczywiście tak wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji. Z treści samej opinii wynika przecież, iż została ona oparta na materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy i załączonych zdjęciach, a przecież do akt sprawy były załączone akta likwidacyjne, gdzie m. in. znajdowało się oświadczenie osoby serwisującej urządzenie u powódki przed zdarzeniem szkodowym, wykaz uszkodzonych ruchomości, ewidencja wyposażenia, notatki pozwanego w zakresie wartości odtworzeniowej, faktury z zakupu nowych urządzeń, oraz zdjęcia spalonych urządzeń potwierdzające ich posiadanie przez powódkę. Należy też zauważyć, iż podnoszone przez biegłego okoliczności nie mogły wynikać tylko i wyłącznie z zeznań powódki, gdyż o większości z nich w ogóle nie zeznawała – jak o wartości zakupionych urządzeń, a wskazane przez nią okoliczności praktycznie w całości można było zweryfikować w oparciu o przedłożoną do akt szkodowych dokumentację. Z tych też względów w ostatecznym rozrachunku zarzut pozwanego okazał się bezzasadny – opinia biegłego miała charakter wszechstronny, opierała się na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a nie tylko na zeznaniach powódki, a zawarte w niej wnioski były logiczne w świetle przytoczonych przez biegłego okolicznościach.

Pozostałe podniesione przez apelującego zarzuty także nie zasługiwały na uwzględnienie.

Za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez ustalenie wysokości szkody tylko i wyłącznie w oparciu o zeznania powódki, podczas gdy zeznania powódki jako osoby najbardziej zainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem sprawy są mniej wiarygodne i winny być oceniane przez Sąd z dużą dozą ostrożności. Wbrew bowiem twierdzeniom skarżącego zeznania powódki nie były jedynym dowodem jakim dysponował Sąd I instancji ustalając stan wyposażenia salonu kosmetycznego powódki oraz stan techniczny poszczególnych urządzeń – jej zeznania weryfikowały bowiem uzyskane w toku postępowania likwidacyjnego dokumenty takiej jak już wyżej wymienione oświadczenie osoby serwisującej urządzenie u powódki przed zdarzeniem szkodowym, wykaz uszkodzonych ruchomości, ewidencja wyposażenia, faktury z zakupu nowych urządzeń czy też zdjęcia spalonego salonu kosmetycznego. Tym samym zarzut naruszenia normy z art. 299 nie mógł mieć miejsca, gdyż jest on możliwy jedynie wtedy, gdy nie przesłuchano stron, mimo zgłoszenia takiego wniosku dowodowego przez jedną z nich albo nawet i bez takiego wniosku, gdy mogło to wpłynąć na wynik sprawy, rozumiany jako wyjaśnienie wszystkich istotnych i spornych okoliczności albo gdy dowód z przesłuchania stron był jedynym dowodem, jakim dysponował sąd, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca. Zeznania powódki tworzyły natomiast spójną i logiczną całość z w/w dokumentacją, oparte więc na nich wnioski Sądu I instancji nie naruszały zasady swobodnej oceny dowodów – nie były dowolne. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie, a w przedmiotowej sprawie z przyczyn wskazanych powyżej z pewnością nie była.

W przedmiotowej sprawie nie doszło też do naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 65 § 2 k.c. w zw. z § 28 ust. 1, § 2 pkt 4 oraz § 2 pkt 22 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. (...) poprzez błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż zdarzenie losowe – podpalenie zarówno pożaru jak i dewastacji, wobec czego za przedmiotowe zdarzenie pozwana odpowiada zarówno z ryzyka pożaru jak i z ryzyka dewastacji i art. 824 § 1 k.c., 65 § 2 k.c. w zw. z § 29 ust. 1 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. (...) poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że za przedmiotowe zdarzenie pozwana odpowiada do łącznej wysokości sum ubezpieczenia wskazanych w umowie, podczas gdy ustalona dla danego ryzyka suma ubezpieczenia jest ustalona tylko dla jednego zdarzenia i sumy ubezpieczenia nie podlegają łączeniu.

Dokonując wykładni w/w zapisów umownych w OWU należy mieć na względzie, iż w świetle przywołanego art. 65 § 2 k.c. nie można poprzestać jedynie na wynikach wykładni językowej – konieczne jest ustalenie „wspólnego zamiaru stron”, niezależnie od wyników wykładni językowej postanowień umowy, podstawowym materiałem badawczym

powinny być wszelkie okoliczności istotne dla prawidłowej interpretacji umowy ukierunkowanej na poznanie rzeczywistej woli stron (nakaz uwzględniania okoliczności wynika wprost z art. 65 § 1 in principio). W treści komentowanego przepisu ustawodawca wprost odnosi się także do celu umowy, przy czym wydaje się, że chodzi o cel subiektywnie zakładany przez strony, a więc taki, który stał się przyczyną złożenia przez każdą z nich oświadczenia woli prowadzącego do zawarcia umowy. Zasada clara non sunt interpretanda, zgodnie z którą komentowany przepis nie znajduje zastosowania w sytuacjach, gdy brzmienie umowy jednoznacznie uzewnętrznia zamiar stron i cel umowy, została zakwestionowana w najnowszej literaturze przedmiotu. Obecnie zarówno w literaturze, jak i w orzecznictwie dominuje podejście odwrotne, a za obowiązującą zasadę uważa się omnia sunt interpretanda. Oznacza to, że umowa podlega interpretacji nawet wtedy, gdy w świetle reguł językowych nie ma wątpliwości co do jej znaczenia (B. J. Kowalczyk [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, red. M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak, Warszawa 2022, art. 65).

W przedmiotowej sprawie jednak nawet treść przywołanych przepisów Ogólnych Warunków Umownych nie przesądza o zakresie odpowiedzialności pozwanego przy wystąpieniu zdarzenia ubezpieczeniowego zarówno z ryzyka pożaru jak i z dodatkowej klauzuli obejmującej ryzyko dewastacji, oraz o możliwości łączenia sum ubezpieczenia za poszczególne ryzyka.

Odnosząc się do zdefiniowanych w § 2 pkt 22 zdarzenia z tytułu pożaru (którego wystąpienia zgodnego z jego definicją OWU strony nie kwestionowały, nie podlegało więc badaniu w przedmiotowej sprawie) i § 2 pkt 4 dewastacji, którego wystąpienie zostało przez powódkę udowodnione na skutek złożenia nagrań z monitoringu, należy zauważyć, iż przywołany przez pozwanego § 28 ust. 1 w swej treści w ogóle nie przesądza o zakresie odpowiedzialności pozwanego z tytułu wystąpienia zdarzenia losowego na skutek wystąpienia tych dwóch ryzyk. Postanowienie to odnosi się wyłącznie do możliwości rozszerzenia ubezpieczenia o dodatkowe klauzule, z czego powódka skorzystała wskazując właśnie klauzulę „Dewastacja z wyłączenie graffiti 09/U8” – trudno więc z powyższego postanowienia wywieść zakres odpowiedzialności. Zdaniem Sądu Okręgowego o wystąpieniu odpowiedzialności pozwanego w tym zakresie decyduje jedynie spełnienie przesłanek z tytułu poszczególnych ryzyk wskazanych w umowie przy wystąpieniu zdarzenia szkodowego, a w przedmiotowej sprawie w oparciu o wskazaną w oparciu o wskazaną § 2 pkt 22 definicję pożaru pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności ani na etapie postępowania likwidacyjnego, co wynika z szeregu jego pism, ani w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, z kolei wskazana w § 2 pkt 4 definicja dewastacji niewątpliwie miała miejsce w przedmiotowej sprawie i Sąd I instancji uznając wystąpienie zdarzenia szkodowego także z klauzuli dodatkowej nie dokonał zbyt szerokiej interpretacji definicji „dewastacji”. Trzeba bowiem zauważyć, iż podpalenie lokalu przez osobą trzecią mieści się w definicji „rozmyślnego zniszczenia lub uszkodzenia mienia przez osoby trzecie”.

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości sumy ubezpieczenia wskazanej w polisie stanowiącej górną granicę odpowiedzialności pozwanego za poszczególne zdarzenie bądź mienie to ocenę § 29 OWU należy przeprowadzić także przez pryzmat wniosku stanowiącego, jak wynika z jego treści, również polisę sporządzoną na formularzu. W formularzu tego wniosku pozwany zarówno przy głównym przedmiocie ubezpieczenia jak i klauzulach dodatkowych posługuje się tym samym pojęciem tj. sumą ubezpieczenia, którą dodatkowo w tabeli 08/D2 sumuje przy odpowiedzialności za nakłady inwestycyjne oraz za maszyny, urządzenia i wyposażenia. W żadnym miejscu w tej polisie nie została wyeksponowana suma ubezpieczenia w ten sposób, aby nie było wątpliwości, iż stanowi ona górny limit odpowiedzialności ubezpieczonego, zaś postanowienia umowne w § 29 do takiego właśnie limitu odwołują się nie definiując go w żadnej mierze. Trafnie w takiej sytuacji Sąd I instancji skorzystał z wskazanej w art. 12 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. nr 11 z 2010 r., poz. 66) sankcji przy niejednoznacznym sformułowaniu, która ma zastosowanie bez względu na to, czy kontrahent zakładu ubezpieczeń był przedsiębiorca, czy konsumentem. W sytuacji, w której tekst umowy ubezpieczenia ze względu na zastosowane w nim słownictwo, składnię lub układ treści, może być rozumiany w różny sposób, art. 12 ust. 4 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej nakazuje przyjąć ten wariant rozumienia, który jest korzystny dla ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia i odrzucić te warianty, które byłyby dla tych podmiotów niekorzystne (vide: wyrok SN z 31 marca 2021 r., (...) 19/21, Lex nr 3159002). W przedmiotowej sprawie takim wariantem była natomiast możliwość zsumowania poszczególnych sum ubezpieczenia wskazanych we wniosku przy wystąpieniu objętych tymi

klauzulami ryzyk ubezpieczeniowych – z tych też przyczyn brak podstaw do uznania zgłoszonych przez pozwanego zarzutów za zasadne.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie drugim wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz.U. 2018 r., poz. 265) zasądzając od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w apelacji.

W punkcie trzecim wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. - Dz. U. z 2021 r., poz. 2257) Sąd Okręgowy nakazał pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. jako strony przegrywającej postępowanie apelacyjne kwotę 58,06 zł tytułem poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa na poczet uzupełniającej opinii biegłego kosztów sądowych w postępowaniu apelacyjnym.